



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO-547813-II/06/DK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 21 grudnia 2007 r.

Pan

Prof. dr hab. Zbigniew Ćwiąkalski

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

Kielce Ławosny Janie Ministrze.

W dniu 10 maja 2007 r., wystąpiłem do p. Zbigniewa Ziobro, ówczesnego Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego, w sprawie konieczności wprowadzenia do Kodeksu karnego definicji „handlu ludźmi” i odrębnej penalizacji handlu osobą dorosłą oraz handlu dzieckiem, uwzględniającą również odrębność definicji handlu dziećmi. Wskazałem przy tym między innymi na fakt ratyfikacji Protokołu fakultatywnego do Konwencji Praw Dziecka ONZ dot. handlu dziećmi, prostytucji i pornografii dziecięcej, która miała miejsce już w dniu 4 lutego 2005 r. i zadanie Ministerstwa Sprawiedliwości rozpoznania stanu oraz określenia ewentualnych potrzeb w zakresie dostosowania polskiego prawa do zaleceń przedmiotowego Protokołu.

W odpowiedzi udzielonej mi w dniu 8 czerwca 2007 r. (nr DL-PI0760-8/07), uznano za konieczne wprowadzenie do polskiego Kodeksu karnego definicji „handlu ludźmi” i poinformowano mnie, że jest to zadanie, którego realizacja zaplanowana jest w ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi na lata 2007-2008. Należy w tym miejscu ponieść, że wprowadzenie definicji handlu ludźmi do Kodeksu karnego było zadaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, przyjętym w Krajowym Programie Zwalczenia i Zapobiegania Handlowi Ludźmi, do realizacji w terminie do dnia 1 maja 2004 r.

Uwagę również zwraca to, że wkrótce po wymianie przedmiotowej korespondencji w tej sprawie, do Sejmu RP został przekazany Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (nr druku 1756), zawierający propozycje zmian dotyczących przestępstwa handlu ludźmi, do którego w toku wspólnych prac przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości z członkami Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw związanych

z koalicyjnym programem rządowym "Solidarne Państwo", wprowadzono propozycję definicji handlu ludźmi (nr druku 1958). Prace nad wskazanym projektem nie zostały zakończone.

Tym samym obowiązek zdefiniowania w polskim prawie handlu ludźmi wynikający z treści Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej 2002/629/WSiSW z dnia 19 lipca 2002 r. w sprawie zwalczania handlu ludźmi, która zobowiązuje m.in. Polskę do wprowadzenia do krajowego prawa karnego definicji przestępstw odpowiadających standardom minimalnym w niej zawartym i dostosowania wysokości kar, nie został spełniony.

Jednocześnie nie jest dla mnie czytelne, czy i w jakim zakresie zostaną zrealizowane zamierzenia legislacyjne związane z prawidłową implementacją Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, o których zostałem powiadomiony w przedmiotowej korespondencji.

W tym zakresie moje wątpliwości dotyczące faktu, że obowiązujący Kodeks karny m.in. nie zapewnia pełnej ochrony przed wykorzystywaniem seksualnym małoletnich między 15 a 18 rokiem życia, wciąż pozostają aktualne.

Aktualna jest też moja wątpliwość, czy Polska wypełnia zobowiązania wynikające z treści wymienionego Protokołu, a dotyczące karalności handlu dziećmi odpowiednimi sankcjami, uwzględniającymi niezwykle poważny charakter tego czynu.

Nie mogę się też zgodzić z poglądem, wyrażonym w udzielonej mi odpowiedzi, że nie istnieje potrzeba wyodrębnienia w Kodeksie karnym handlu osobą dorosłą i handlu dzieckiem (jako osobą do 18 roku życia). Choć zgodnie z art. 253 § 1 K.k. przedmiotem ochrony jest wolność człowieka i jego godność, to jednak zjawisk tych nie można traktować jako tożsamy, na co wskazywałem w swoim wystąpieniu, podnosząc również kwestię definicji handlu dzieckiem zawartej w Protokole i kwestię konieczności karania handlu dzieckiem odpowiednimi sankcjami.

W mojej ocenie nie jest zasadne uznanie, iż czyn określony w art. 253 § 2 K.k. nie może być utożsamiany z handlem dzieckiem w celu jego nielegalnej adopcji. Takie zapatrywanie prowadziłyby do nieprawidłowego przyjęcia, iż nie istnieje problem zawężenia handlu dzieckiem do handlu jedynie w jednym celu. Zarówno umiejscowienie przedmiotowego zapisu, jak i jego treść w świetle obowiązujących Polskę definicji, dość wyraźnie wskazuje na wyodrębnienie w przytoczonym przepisie przestępstwa handlu dziećmi w celu ich nielegalnej adopcji. W tej sprawie zresztą otrzymałem odrębną korespondencję od Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego, w której nie tylko nie wyrażał on wątpliwości dotyczące tego, że handel dziećmi

w celu ich nielegalnej adopcji jest spenalizowany, ale prezentował statystyki dotyczące tego procederu (nr DSP-VI-0761-17/07).

Aktualną zatem pozostaje moja propozycja podziału art. 253 K.k. według wieku pokrzywdzonego, a nie celu czynu.

Wobec zapowiedzi, że zgodnie z deklaracją Ministerstwa Sprawiedliwości, upublicznią na stronach internetowych, wśród najważniejszych zamierzeń legislacyjnych Ministerstwa Sprawiedliwości w perspektywie 2008 r. znajduje się cyt.: „szybka, podjęta w najkrótszym horyzoncie czasowym, nowelizacja kodeksu karnego”, w tym wdrożenie do polskiego prawa karnego Decyzji Ramowej Rady UE 2004/68/WSiSW z 22 grudnia 2003 r. o zwalczaniu seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zainicjowanie działań w kierunku proponowanym przeze mnie w poprzedniej korespondencji.

Łeuz syraj nacuuf
Janu Lochoworob